Koniec czterdziestego roku

Jozue wyznaczony

> „Jozue zaś, syn Nuna, był pełen ducha mądrości, gdyż Mojżesz włożył nań swoje ręce; słuchali go więc synowie izraelscy i postępowali zgodnie z tym, co Pan nakazał przez Mojżesza” — 5 Mojż. 34:9.

Kiedy Mojżesz umarł, lud pogrążył się w żałobie. Nadszedł jednak czas na spełnienie tego, czego Izrael od dawna pragnął – wejście do Ziemi Obiecanej. Nowo mianowany przywódca, Jozue, stanął na wysokości zadania.

Pierwszy rozdział Księgi Jozuego opisuje, jak Jahwe przemawia do Jozuego, nakazując mu udać się do Ziemi Obiecanej. Bóg obiecuje swoją obecność i pomocw nadchodzących działaniach wojskowych. Jednocześnie przypomina Jozuemu, by był wierny i posłuszny Prawu nadanemu Izraelowi. Gwarancja od Boga to potężna rzecz! „Bądź mocny i mężny? Nie bój się i nie lękaj się, bo Pan, Bóg twój, będzie z tobą wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz” – Joz. 1:9.

Przygotowując się do przekroczenia Jordanu, Jozue zebrał przełożonych ludu i powiedział im, że wejście do ziemi nastąpi za trzy dni.

W tym momencie Jozue zwrócił się do plemion Rubena, Gada i połowy plemienia Manassesa. Powtórzył to, co Mojżesz powiedział im o ich odpowiedzialności wobec reszty narodu. Chociaż plemiona te miały już swoje dziedzictwo, musiały pomóc innym plemionomw zdobyciu ich części ziemi. Dwa i pół plemiona ponownie złożyły przysięgę, że wykonają to, co obiecały Mojżeszowi.

Szpiegowanie Jerycha

Jerycho było pierwszym miastem, które musieli zdobyć po przekroczeniu Jordanu. Jako roztropny dowódca, Jozue wysłał dwóch szpiegów do tego miasta, aby ocenili jego obronę. Relacja mówi, że zostali oni wysłani „potajemnie”. Szpiedzy są z definicji tajnymi agentami działającymi na terenie wroga. Wygląda na to, że zostali wysłani „potajemnie” w tym znaczeniu, że zostali wysłani bez wiedzy reszty Izraela.

Historia opowiada o tym, jak dwóch szpiegów przybyło do domu nierządnicy Rachab. Król Jerycha dowiedział się o ich przybyciu i natychmiast rozpoczął poszukiwania. Rachab jednak schowała ich i zakryła.

Co ciekawe, ci Kananejczycy zdawali się mieć dość pełną wiedzę na temat doświadczeń Izraela do tego czasu. Zauważmy, co Rachab wyznaje o tym, co ona i inni wiedzieli. „I rzekła do nich: Wiem, że Pan dał wam tę ziemię, gdyż padł na nas strach przed wami i wszyscy mieszkańcy tej ziemi drżą przed wami. Słyszeliśmy bowiem, że Pan wysuszył przed wami wodę Morza Czerwonego, gdy wychodziliście z Egiptu, i co uczyniliście obu królom amorejskim po tamtej stronie Jordanu, Sychonowii Ogowi, których obłożyliście klątwą na zagładę. A gdy to usłyszeliśmy, zwątpiło serce nasze i wszystkim zbrakło wobec was odwagi, gdyż Pan, Bóg wasz, jest Bogiemw górze na niebie i w dole na ziemi” – Joz. 2:9-11.

Nic dziwnego, że Kananejczyków ogarnął strach. Czuli się zagrożeni przez coś, czego do końca nie rozumieli. I ten strach wydawał się nie do odparcia. Z osobą Rachab wiąże się wiele lekcji. W tym miejscu śledzimy jednak drogę powrotną szpiegów, którzy ukrywali się przez trzy dni w górach, a następnie powrócili do Jozuego, aby przekazać mu pomyślny meldunek. „I rzekli do Jozuego: Pan dał całą tę ziemię w nasze ręce, a także wszyscy jej mieszkańcy drżą przed nami” – Joz. 2:24.

Przekroczenie rzeki Jordan

W trzecim rozdziale Księgi Jozuego czytamy o ostatecznym przejściu przez rzekę Jordan do Ziemi Obiecanej. Cud związany z tym wydarzeniem polega na zatrzymaniu przepływu wody, gdy stopy kapłanów niosących Arkę Przymierza dotknęły wód Jordanu. Cud ten pozwolił narodowi izraelskiemu wkroczyć do Ziemi Obiecanej.

Przypomina nam to cudowne wybawienie Izraela, gdy wody Morza Czerwonego rozstąpiły się, umożliwiając im ucieczkę przed faraonem i jego wojskami. Podczas przekraczania Jordanu kapłani z Arką pozostawali pośrodku rzeki, dopóki cały Izrael nie przeszedł na drugą stronę.

Arka Przymierza wyprzedzała tłumy Izraelitów na długość 2000 łokci (Joz. 3:4). Ta odległość między kapłanami z Arką a ludem może sugerować pewne prorocze lekcje dotyczące czasu trwania Wieku Ewangelii.

Datą wyjścia z Jordanu jest dziesiąty dzień pierwszego miesiąca (Joz. 4:19). Naród obozował w Gilgal, gdzie Jahwe nakazał obrzezać wszystkich mężczyzn urodzonych na pustyni. Warto zauważyć, że najwyraźniej obrzezanie nie było kontynuowane podczas wędrówki po pustyni. To niedopatrzenie zostało tutaj naprawione.

Dziesiątego Nisan wybrano baranki paschalne, co wskazuje na moment, kiedy Izrael rozpozna Jezusa. Kolejne dni były poświęcone na obrzezanie, ponieważ Izrael będzie musiał zostać obrzezany w sercu po tym, jak rozpozna Mesjasza. Następnie 14 dnia w pełni przystąpili do Paschy, tak jak Izrael w pełni przystąpi przez wiarę do Mesjasza.

Nowy pokarm

Ostatnie sprawozdanie z końca 40-letniej wędrówki znajduje się w Księdze Jozuego 5:10-12. „A gdy synowie izraelscy rozłożyli się obozem w Gilgal, obchodzili Paschę czternastego dnia miesiąca wieczorem na polach Jerycha. Nazajutrz po Święcie Paschy jedli z płodów ziemi przaśniki i prażone ziarno. W tym właśnie dniu, gdy jedliz płodów ziemi, rano ustała manna i synowie izraelscy nie otrzymywali już manny, lecz w tym roku jedli z plonów ziemi kanaanejskiej”.

Tak więc w dniu 15 Nisan, dokładnie 40 lat po wyjściu narodu z Egiptu, skończyła się cudowna manna. Te 40 lat było karą za ich niewiarę. Kara skończyła się jednak dokładnie w dniu, w którym zaczęli spożywać owoce ziemi. Weszli do Ziemi Obiecanej dokładnie według proroczego harmonogramu!

Jozue wyobraża Jezusa w Wieku Królestwa. W tymczasie będzie on Głową uwielbionego Kościoła i Pośrednikiem dla całej ludzkości. Warto zauważyć, że hebrajskie imię Jozue jest tożsame z greckim imieniem Jezus. Wielu współczesnych ludzi nazywa Jezusa imieniem Jeszua, które jest angielską wersją imienia Jozue. Oba oznaczają „Jahwe jest zbawieniem”. Związek między nimi jest więc nieodparty.

Tak jak Jozue poprowadził lud do zdobycia Ziemi Obiecanej, tak Jezus poprowadzi ludzkość do odnowienia relacji z Jahwe.